

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 176 (1223)

ZAŁOŻONA W 1851 ROKU

pierwsza w kraju fabryka czekolady

E. WEDEL

ma zaszczyt zawiadomić swych Szanownych Odbiorców, że
został otwarty sklep
PRZY UL. MICKIEWICZA Nr. 5.

który poleca łaskawym względem Szanownej Publiczności.

Sklep nasz będzie stale zaopatrzony we wszystkie znane ze swej do-
broci wyroby fabryki, jako to: czekoladki, czekoladę tabliczkową, deserową
i mleczną, karmelki w kilkudziesięciu odmianach pełne i nadziewane mar-
meladą, masami gryżłowymi i marcepanowymi. Marmeladki, biszkopty,
ciastka, wafle i torciki oraz kakao w proszku higieniczne i owsiane spe-
cjalnie dla dzieci.

2374

Szósty sierpnia.

Legiony pod przewodnictwem swego
ukochanego Wodza zdobyły niepodległość—
ta prawda wyniknie niezbicie ze studiów
historycznych nad odrodzeniem Państwa
Polskiego.

Ignacy Mościcki.

O Legionach i Komendancie pisano
już wiele. Trzeba trudu bibliografa zestawić
ogromną literaturę artykułów, okoliczno-
ściowych wspomnień, rozpraw i wszelkich
publikacji, traktujących o pamiętnym dniu
6 sierpnia, genezie i kolejach Legionów,
ich twórcy, wybitniejszych bojowników i
szarej masie ofiarnych żołnierzy.

Zestawić, zebrać ogromny materiał,
który urosł około sierpniowego dnia i tych,
co z niego wzięli początek. Lecz ileż mę-
zów czeka historia, który podejmie trud
odtworzenia dziejów Legionów Piłsudskie-
go, wydobycia wszechstronnego obrazu zja-
wiska, najdonioślejszego z doniosłych w
współczesnej historii Polski.

Takiego syntetycznego obrazu z przed-
miotową oceną znaczenia Legionów dotąd
brak. Nie czynią bowiem zadość wielkości
legionowego rapsodu rozliczne broszury,
polemiczne głosy, przyczynki, próbujące
ująć ten i ów moment kulkeletnego cyklu.
Dziejopisarstwo czeka snąc na dy-
stans czasu. Czyżby wrażliwe sumienie hi-
storyka obawiało się aktualności tematu,
rozumiejąc, że niedawne sprawy muszą
początek na patynie starości, by stać się
tematem historycznym? By dopiero co
ubiegły i zamknięty proces zmagani odda-
lił się i stanął w perspektywie historycz-
nego spojrzenia?

Lecz postulat dali czasowej nie jest
kanonem dla dziejopisarza, jak o tem
świadczą niejedni przykład w historiogra-
fii. Ilekroć rządy brała ona się wyraził i
genjusz spojrzenia z niewystyglęgo jeszcze
żaru wydarzeń?

Wiem może płomień był zbyt wielki i
blask czynu za silny, i zbrakło oka, któ-
reby nie zmrzyło się w badawczym spoj-
rzeniu? Może wielka przemiana nie zastała
ludzi gotowych wewnętrznie do jej oceny,
zbyt rewolucyjna dla pokolenia wzrosłego
na starych pojęciach z okresu politycznej
uległości i moralnej beznamiętności? I tylko nie-
liczne umysły, najprzedniejsi statysty, sie-
gające myślą w minione wczoraj lata chwa-
ły, umiędliwili ją na szali teraźniejszo-
ści, potrafili wydobyć prawdę i podać
ją współczesnym.

Nie można wyobrazić sobie obecnej
Polski bez Józefa Piłsudskiego. Oddzielmy
wszystko co stało się od chwili, gdy Polska
wróciła do niepodległego życia. Wówczas
budowy państwa, zakreślenia jego granic,
obronę przed Wschodem, rozprawę z ro-
zrojem wewnętrznym, walkę o byt gospo-
darczy i zdrowy ustrój. Zostawmy na ubo-
czu wszystko to, co stanowiło najistotniejszą
treść dziesięciu lat naszego istnienia,
w każdym swym stadium łączą się niero-
zerwalnie z Marszałkiem Piłsudskim.

Pozostanie okres wojny światowej.
Byliśmy w niej odbiciem beznamiętności, o którą
nieodwrotnie zabiegali zabójcy. Rozewna-
ne na mnóstwo obozów, rozbite i rozprosz-

owane stało społeczeństwo polskie wo-
bec wypadków, które złamać miały porzą-
dek przedwojennej Europy, przerwać ją
wzdłuż i w szerz. Wśród bezliku orientacji
pobawionych siły żywotnej i wycucia
przyszłości, jedna tylko zaświeciła, kreśląc
kierunek i drogę w pełną zagadek przysz-
łość.

Fundamentem tej orientacji była od-
waga myśli. Tak wielka w przeświadczeniu
Wodza, że gotowa „przeskoczyła” przeciętną
prawdę, wyznawaną przez ludzi, zdolną
„łamać przeszkody”. Zawarta w lapidarnym
rozkaz z dnia 5 sierpnia do żołnierzy pierw-
szej kadrowki stała się podstawą ideową
Legionowych Brygad, wiarą ożywiającą
garść walczącej młodzieży, zarodkiem zwy-
cięstwa całego narodu.

Niby z otwartego źródła wytrysła wo-
la życia, znaziona krew. Stanęły w jed-
nym szeregu ziemie oddzielone kordonami:
Kraków, Wilno, Lwów, Warszawa. Rozwi-
nął się rapsod, którego strofy brzmią jak
długa legenda: Łowczówek, Krzywopłoty,
Rafajłowa, Nadwórna, Rarańczyna, Polska
Góra, Kościuchówka, okopy z nad Styru i
Stochodu. Przewiał się przebogaty zastęp
ludzi, którzy w ogniu walki i nędzy oko-
pów wysługiwali Polskę, nie czekając do-
brodziejstwa przypadku, na stal hartowali
swe poglądy i idee.

W stosunku do ogromnych sił zbroj-
nych, rzuconych w wir wojny światowej,
był to z pewnością epizod. Lecz w ramach
naszych stanowił on wartość, bez której
lata wojenne byłyby okresem marionetek,
wielką inercją próżnej śmierci. I to, a
nie uniwersalny obiektywizm, stanowi o
historycznym znaczeniu Legionów i dziejo-
wój roli Józefa Piłsudskiego w okresie
walk legionowych. Wraz zaś rzuca właści-
we światło na znaczenie dnia 6-go sierp-
nia 1914 roku w dziejach odrodzenia Pań-
stwa Polskiego.

a. h.

14 rocznica wymarszu Pierwszej Kadrowki.

Donoszą nam, że ze względu na VII
Zjazd Legionowy 12-go sierpnia—wileński
obchód 14-iej rocznicy wymarszu 1 Kom-
panji Kadrowej z Krakowa, przypadający
na dzień 6-go sierpnia Wącony został
do programu uroczystości zjazdowych.

VII Zjazd Legionów w Wilnie.

Komitet organizacyjny VII Zjazdu
Legionowego w Wilnie—podaje do
wiadomości— że sekretariat komitetu
czynny jest codziennie od godz. 9 rano
do godz. 7 wieczór— ul. Uniwersytec-
ka 6-8.

Zgłaszajcie kwatery dla przy-
bywających na Zjazd do Wilna na
12 b.m. legionistów.

Zgłoszenia przyjmuje Sekre-
tariat Komitetu ul. Uniwersy-
tecka 6/8.

Dr. med. L. ŁUKOWSKI
powrócił. Choroby dzieci.

Zawalnia 2. Telef. 592. 2349-2

WYPRZEDAŻ

pozostałych z sezonu letniego
towarów letnich

sukien, szlafroczków i bluzek
oraz palt i garniturów męskich

z ustępstwem do 30%

Bracia Jabłkowsky Sp. Akc.

Wilno, Mickiewicza 18.

2375

Polski lot transatlantycki.

U początku drogi.

PARYŻ, 4.VIII (specjalna obsługa P. A. T.). Oficjalny raport o wystartowaniu majorów Kubali i Iżdzikowskiego brzmi jak następuje:

Ogólne obciążenie samolotu 8 tysięcy kg. Benzyny 6300 kg. Oliwy 225 kg. Start niezwykle u-
datny 600 metrów. Według wiadomości z samolotu towarzyszącego lotnikom polskim na terytorjum
Francji, wysokość lotu 400 metr. Przeciętna szybkość 178 kilometrów. Oznaki zadowolenia ze strony
Iżdzikowskiego i Kubali. Warunki atmosferyczne na wybrzeżu francuskim średnie, w dalszej drodze do
Azorów świetne. Od Azorów do Ameryki wiatry sprzyjające.

Dalsze wiadomości o locie.

LONDYN, 4.VIII. (Pat). (specjalna obsługa Polskiej Agencji Telegraficznej)
Stacja radiowa w Walencji podaje, że parowiec brytyjski transatlantycki „Per-
t-Hunter” otrzymał od parowca „Aztec” wiadomość według której z parowca tego
o godzinie 2 min. 40 według czasu Grenwich widziano pod 44°20' szerokości półno-
cnej i 24°8' długości zachodniej dwupłatowiec, którym jak przypuszczają był samolot
„Marszałek Piłsudski”.

Dwupłatowiec szybko zniknął z oczu.

Według wrażenia odniesionego przez całą załogę parowca lot odbywał się po-
myślnie, a kierunek w jakim szedł samolot świadczył, że zmierza on wprost do
Nowego Jorku.

Stan Pogody.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat). Dotychczas żadnych wiadomości konkretnych o locie pol-
skich lotników nie otrzymano. Można się spodziewać, że lot odbywa się pomyślnie
W Ameryce oczekują naszych lotników w sobotę wieczorem według czasu amerykań-
skiego. Polskie stowarzyszenia w Stanach Zjednoczonych przygotowują się do przy-
jęcia lotników. Donoszą o niepomyślnych warunkach atmosferycznych nad Nową Zie-
mią. Jednakże według ostatnich danych meteorologicznych, nad zachodnio-północną
częścią Atlantyku, a więc na drodze lotu „Marszałka Piłsudskiego” panują dobre wa-
runki atmosferyczne. Zanotowano wiatry, wiejące ze wschodu na zachód i z południo-
wego wschodu na północny zachód, dzięki czemu samolot będzie mógł prawdopodob-
nie zwiększyć szybkość do 200 kilometrów w godzinę. Według informacji, otrzy-
manych z fachowych kół lotniczych polskich wiatry wiejące z Europy do Ameryki, to
znaczy ze wschodu na zachód zdarzają się w ciągu 11 dni rocznie, to znaczy 11 razy
na 365 dni lotu. Można zatem mieć nadzieję, że nasi lotnicy właśnie natrafili na jeden
z tych 11 szczęśliwych dni. (Nowy Jork godz. 7-ma).

PARYŻ 4.VIII. (Pat). Żadnej nowej wiadomości o locie transatlantyckim nie otrzy-
mano od chwili sygnalizowania przez parowiec „Aztec” wiadomości o spotkaniu lotni-
ków Iżdzikowskiego i Kubali lecących normalnie w pobliżu Azorów.

Dane meteorologiczne są stosunkowo pomyślne. Silna burza, która szalała dzi-
ślejszej nocy nad częścią Francji nie dotarła do tej okolicy nad Atlantykem, w której
znajdowali się nasi lotnicy.

Działając nad Atlantykem wieje wiatr w kierunku południowo-zachodnim z szybko-
ścią 3 metrów na sekundę. Morze jest dość spokojne. Widnokrąg zamglony. Od czasu
do czasu pada deszcz i przechodzą cięższe burze.

Publiczność paryska śledzi z wielkim przejęciem i wyraźną sympatią przebieg lotu.
Dyrektor lotnictwa rozesłał drogą radiową okólnik do wszystkich statków znajdujących
się na morzu, prosząc je ażeby w razie spotkania lotników polskich sygnalizowały do-
kładnie miejsce, w którym się znajdują przy pomocy ekranu, białego płótna oraz zna-
ków świetlnych.

W oczekiwaniu wiadomości.

NEW-YORK, 4.VIII. (Pat). (specjalna obsługa Pat). O locie majorów Kubali i
Iżdzikowskiego nie otrzymano tu żadnych nowych szczegółów. Jeżeliby wszystko szło
pomyślnie to przybycia lotników polskich do Ameryki oczekiwać można jeszcze w
ciągu dnia dzisiejszego. Jednakże informacje biura meteorologicznego donoszą, że nad
Nową Foulandją panuje niepomyślna pogoda. Wyrażają tu opinie że lotnicy polscy
uczyniliby lepiej, oblatując bezpośrednią drogę przez Azory do Nowego Jorku. Towa-
rzystwa polskie w Nowym Jorku czynią ostatnie przygotowania do przyjęcia bohater-
skich lotników polskich, ustalając w porozumieniu z posłem Rzeczypospolitej szczegóły
przyjęcia.

ST. JOHNS (Nowa ziemia Radio godz. 1) dnia 5. VIII. 28 r. Do godziny
24-ej dn. 4. VIII. nie otrzymano żadnej wiadomości o lotnikach polskich.

PARYŻ. (5. VIII. 28. Radio). Panuje tu niebawym naprężenie w związku z o-
czekiwaniem na wyniki lotu majorów Kubali i Iżdzikowskiego.

Pisma wieczorowe wydały nadzwyczajne dodatki z ostatnimi depeszami
radiowymi. Wiadomość, że lotnicy znajdowali się dziśjszej nocy w odległości 1800
km. od lądu stałego przyjęto w Paryżu z wielkim entuzjazmem, widząc w tem za-
powiedź udanego lotu, starannie przygotowanego.

Ameryka czeka.

NEW-YORK, 5.VIII. 28 (Radio, Pat). Godz. 17 (według czasu new yorskiego).
Na lotnisku Michael Field zebrało się kilkadziesiąt tysięcy osób w oczekiwaniu polskich
awiatorów.

Licznie zgromadziła się emigracja polska z całej Ameryki. Ustawiono kilkadzie-
siąt aparatów kinematograficznych i nie mniej fotograficznych. Z wielkim naprężeniem
oczekują wszyscy wiadomości, których stale brak i brak.

(Dalszy ciąg depesz na stronie 2-iej).

Z dnia.

„Bezstronność” Niemców.

BERLIN, 4. VIII. (Pat.) Koresponden-
cja stronnictwa niemiecko-narodowego do-
nosi, że zastępca przewodniczącego nie-
miecko-narodowej frakcji parlamentarnej
Lindene Wildau odbył w urzędzie spraw
zagranych oficjalną konferencję na te-
mat zagadnień zagranicznych z dyrektorem
ministerjalnym Kopkem, Informując się o
problemach polityki wschodniej.

Zdaniem niemieckich kół nacjona-
listycznych, kroku niemieckiego w Kownie
nie należy w żadnym wypadku rozumieć
jako zapowiedzi zmian w niemieckiej po-
lityce wschodniej. Wskazówka, że taka zmia-
na nie jest przewidziana ma być fakt, iż
w ostatnich dniach podjęto rzekomo rów-
nież odpowiednie kroki,—jak twierdzi na-
cjonalistyczna korespondencja i w stosunku
do powołanych czynników polskich.

I Bogu świeczka i diabłu ogarek.

BERLIN, 4.VIII. (Pat). W depeszy z
Warszawy przytacza Biuro Wolfa głosy
prasy polskiej o stosunku Niemiec do Pol-
ski w konflikcie między Warszawą a Kow-
nem.

Przytoczywszy opinie „Epoki”, „Gło-
su Prawdy”, „Kurjera Porannego” i o roz-
mowie dyrektora ministerjalnego Kopkego
z posłem Rzeczypospolitej Knollem, za-
patruje się Biuro Wolfa następującym ko-
mentarzem:

Kombinacje prasy warszawskiej w
związku z rozmową, jaką miała miejsce
między dyrektorem Kopkem a posłem
Knollem są mylne.

Jak już kilkakrotnie wyjaśniano w
prasie chodziło w tej rozmowie o dalszy
ciąg wszczętej przez stronę niemiecką wy-
miany myśli na temat zapobieżenia zerwa-
niu rokowań litewsko-polskich i zaostre-
nia istniejącego napięcia.

Po ukończeniu rozmów niemieckiego
posła w Kownie z Woldemarusem prowa-
dzi się obecnie wymianę zdań z przedsta-
wicielami mocarstw zachodnich i Polski.

Oskarżenie przeciwko Koroszczewi.

WIEDEŃ, 4.VIII. (Pat). Według do-
niesień dzienników z Białogrodu na wczor-
ajszym posiedzeniu Skupczyny wpłynęło
oskarżenie przeciwko premierowi dr. Ko-
roszczewi, który jako minister spraw
wewnętrznych naruszył miał konstytucję, za-
kazując wszelkich manifestacji przeciwko
ratyfikacji traktatu w Neftun.

Premier Koroszczew oświadczył, że dzia-
łał właśnie w myśl konstytucji. Skupczyna
odrzucała oskarżenie 161 głosami przeciw-
ko 5.

Radził ciężko chory.

BIAŁOGROD, 4.VIII. (Pat). Według
doniesień otrzymanych przez prasę tutej-
szą z Zagrzebia stan zdrowia Stefana Ra-
dicza ma być poważny i budzi żywy nie-
pokój.

Cyklon na Rusi Podkarpackiej.

PRAGA, 4.III. (Pat). Po fali upałów,
Ruś Podkarpacka została nawiedzona przez
cyklon, który szalał nad miastem Uhorod,
posuwając się w kierunku północno-za-
chodnim. Jedna osoba została zabita, wie-
le odniosło rany. Straży materialne są
olbrzymie. Połączenia telegraficzne i te-
lefoniczne zostały przerwane.

Eksplozja fabryki prochu i wielkich zbiorników nafty.

WIEDEŃ, 4.III. (Pat). Według donie-
szeń dzienników ze Spejji, w okolicy tego
miasta nastąpiła eksplozja fabryki prochu.
Podobno wiele osób utraciło życie. Szczegółów
narażenie brak. Wszystkie połączenia
telegraficzne ze Spejją, Livorno i okolicą są
przerwane.

W późnych godzinach nocnych jak po-
daje prasa, rozeszły się w Rzymie pogłoski,
że w porcie Spejji nastąpiła wielka
eksplozja, znajdujących się w okolicy mi-
asta olbrzymich zbiorników naft. Pożar
miał objąć również stację lotniczą w Spe-
jji. Eksplozja wywołała wśród ludności
ogromną panikę.

I w olimpiadzie szachowej stoimy dobrze.

HAGA, 4. 8. (Pat). W olimpijskim
szachowym turnieju indywidualnym pier-
wsze dwie nagrody są już przesądzone.
Pierwszym będzie Euwe, drugim Przepiór-
ka. W turnieju drużynowym dalsze wyniki
były następujące: Drużyna polska wygrała
z Czechosłowacją w stosunku 3:1, z Ar-
gentyną 2½:1½, z Włochami remis 2:2
z Holandją remis 1½:1½. Wobec ostatnich
doskonałych wyników drużyny polskiej
zakładamy, że jedno z przodujących miejsc w
turnieju.

Polski lot nad Atlantykiem.

(Od naszego specjalnego wysłannika).

Paryż 3 sierpnia.

Autor ponizszej korespondencji, p. Romuald Kowalek, znany nam naszym gruncie działacz na polu krzewienia sportu, był obecny w Le Bourget przy odlocie lotnika i dzikowskiego i Kubali w dniu 3 b. m. o godz. 5 min. 40, skąd powrócił do Wilna aeroplanem wczoraj rano.

Red.

Hotel Guyot, w którym po kilkakrotnych fałszywych alarmach, wszystko powróciło do normalnego trybu — przedstawia dzisiaj dziwny obraz. Dzwonek telefoniczny dzwonił niemal bez przerwy, słychać krótkie, gorączkowe urwyki rozmów prowadzonych po francusku, polsku, angielsku, niemiecku a nawet po rosyjsku.

To chodzi o odlot. Szukają potwierdzenia wiadomości, która jak błyskawica padła na Paryż — dziennikarze, korespondenci, filmowcy, biura, instytucje, polskie organizacje, przyjaciele, znajomi naszych lotników.

Od czasu do czasu wychodzi ze swego małego pokoiku maj. Kubala i również chwytając do słuchawki telefonicznej. Porozumiewa się ze sferami oficjalnymi, daje dyspozycje mechanikom, sprawdza wykonanie swych poleceń, odpowiada temu lub owemu z dziennikarzy, a przystępnie zachowuje niezmącony spokój. Właściciel hotelu, któryzy obywają się bez żadnej służby, biegają jak opętani, ale są dobrze usposobieni, bo przecież wielki to dla nich honor — jak mówią, — że właśnie ich hotel jest tem centrum, które ogniskuje w sobie wszystko co dotyczy polskiego lotu nad Atlantykiem. A jaką cziat otaczają ci dziwni francuzi majorów naszych?

Gdy ci ostatni położy się spać każda wszystkim chodzić na palcach, przenosząc telefon do dalszego pokoju, rozmawiają szepem.

Spotykam na korytarzu brata majora Kubali, (również majora, ale piechoty). Jest bardzo przejęty i wzruszony.

— Nie mają świętych warunków — mówi do mnie, ale już leca nieodwołalnie. — A wieczorne potwierdzenie — pytam.

— Zdecydowali już ostatecznie. Noc. Auto prowadzone przez maj. dzikowskiego, mknij z nieodczynną szybkością w kierunku lotniska. Pogodne, gwałtowne niebo, stanowi dobrą wróżbę. Milczymy wszyscy, nie mogąc oprzeć się uczuciu jakiegoś głębokiego skupienia.

Bourget. Lotnisko oświetlone. Hangar otwarty. Tu i ówdzie snują się cienie ludzi. To dyżurnicy dziennikarzy i operatorzy, chcą nabrać ostatecznej pewności, że lot się odbędzie.

Pod kierunkiem lotników, mechanicy dokonują ostatnich czynności kontrolnych, zbiorczo wypełniają się benzyną, przynoszą różne przedmioty i zapasy żywności i umieszczają wewnątrz aparatu.

Świt. Auto za autem zajeżdża na lotnisko. Gromadzą się ludzie z każdą chwilą, a jest to wyborowe towarzystwo. Oficerowie francuscy, lotnicy miejscowi, dziennikarze, przedstawiciele władz i instytucji, reprezentanci Ambasady polskiej w Paryżu i misji wojskowej, miejscowi Polacy, młode i starsze panie, różnorodny, barwny tłum.

Dzień. Samolot wyprowadzają z hangaru mechanicy i ustawiają na miejscu odlotu. Operatorzy zajmują stanowiska i nastawiają obiektywy swoich aparatów. Spora gromadka fotografów-amatorów również przygotowuje się do zdjęć. Stojący w grupach dotychczas ludzie, ruszają zwartą lawą ku płatowcowi. Każdy pragnie przyjrzeć mu się jeszcze dokładnie, dotknąć się skrzydeł czy kadłuba, bo wszak za moment ten piękny ptak-maszyna poszybkuje w przestworza, aby dopełnić swego przeznaczenia...

Dokonać czynu, którego nikt jeszcze na kuli ziemskiej nie spełnił. Rozstawić imię Polski po wsze czasy i po wszystkie ziemie!

Rzucić wyzwanie brutalnym siłom przyrody i okiełzać je.

Sprostować wichrom, burzom, mgłom i deszczom i w zwycięskim pędzie wyznaczyć szlak, którymby mogła pójść międzykontynentalna komunikacja!

Zadokumentować wobec całego świata, że odrodzona Polska jest silnym i wielkim mocarstwem, umiejącem dorzucić do ogólnoludzkiej skarbnicy kultury, poważny dorobek!

Nie nadarmo przecież nosi ten polski samolot transatlantyki tak piękne miano niezłomnego budowniczego wielkiej i uczciwej Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Idą, idą! Majorowie Kubala i dzikowski, ubrani już do lotu, zbieżają ku swemu ptakowi — maszyne. Są uśmiechnięci, spokojni, uprzejmie odpowiadają na zadawane im pytania, przyjmują z prostotą gorące uściski dłoni i życzenia szczerego przelotu. Wytwarza się dziwnie serdeczny i przyjacielski nastrój wśród obecnych, jakkolwiek stanowią ich tak różnorodne elementy. Idą... aż oto wzięli ich w jasyr panie i kwiatami obdarzyły. Moment ciszy i z kilkuset pierś wrywa się entuzjastyczny krzyk:

Niech żyją! Orły rozwijają skrzydła do lotu. Zaraz pójdzie w ruch śmigło...

Podchodzi do siedzących już przystępnie lotników konstruktor „Amiot” i wspomina im o lotnisku na Azorach. Uśmiechają się lekceważąco, bo lądować mają zamiar tylko... w Ameryce, albo zginąć. Odrzucili przecież radiostację i nie będą wołali o ratunek.

Zbliża się major Józef i wręcza Kubali opieczetowaną przez ambasadę pierwszą przesyłkę kurierską. Zawiera ona film wileński. Niechaj ta pierwsza międzykontynentalna przesyłka pocztowa zawiera to co ma dziś Polska najdroższego, żywy obraz prastarego Wilna.

Cisza. Zamartwiony oddech w piersiach tych kilkuset ludzi, bo oto major Kubala dał znak ręką do odlotu.

Zawarczała śmigła, padała zaczęła od jej podmuchu jakgdyby ślepem koszona trawa i samolot „Marszałek Piłsudski” ruszył z miejsca...

Ostatnie ruchy pożegnalne rąk, ostatni uśmiech majorów Kubali i dzikowskiego, gromki krzyk zebranych i ten zaiste królewski ptak — maszyna wzbił się w powietrze lekko, sprawnie, zataczył łuk, wziął swój kierunek i poszybował prując srebrnymi skrzydłami jasne, drgające fale, pogodnego ranka, ku Nowemu Jorkowi.

Romuald Kowalek.

Wierzyński w drodze do Amsterdamu.

BERLIN, 4.VIII. (Pat). Kazimierz Wierzyński przybył dziś do Berlina. Na dworcu powitany został przez kolegów syndykata dziennikarzy polskich w Berlinie, poczem odbyło się wspólne śniadanie, na którym Wierzyński poznał się ze swym tłumaczem p. Michel i wspólnie z nim fotografował się.

Kronika telegraficzna.

— Generał Zaruski sekretarz generalny floty narodowej, który przybył tu na jacht polskiego jachtu Witecz odbył podróż pomyślnie pomimo trudności atmosferycznych. Generał Zaruski, który wraz z czterema członkami załogi czuje się doskonale złożył wizytę duńskiemu królewskiemu jachtklubowi.

Uwaga Do wiadomości Sz. Publiczności!

Film „Lot Amundsena do Bieguna Północnego”

wyświetlany obecnie w kinie „Polonia” nie ma nic wspólnego z obrazem wyświetlanym w innym kinie jako nad program p. t. „W kraju Białej Śmierci”. Z poważaniem Dyrekcja kina „Polonia”.

Optymizm prasy francuskiej.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat). Prasa francuska optymistycznie wyraża się o widokach lotu.

O ile będzie on miał przebieg normalny, to znaczy jeżeli n. p. „Marszałek Piłsudski” będzie leciał z szybkością 150 km. na godzinę, przeleci on nad Nową Szkocją około godziny 7 wieczorem a w Nowym Jorku będzie około 1 w nocy.

Cała Polska gorączkowo oczekuje wieści o naszych lotnikach.

W całym kraju i w stolicy panuje gorączkowe oczekiwanie wieści o naszych lotnikach. Jednakże do tej pory (sobota godz. 20) nie nadeszły żadne dalsze tak niecierpliwie przez całą Polskę oczekiwane.

Nie odebrano żadnych świętych wiadomości ani od zagranicznych agencji prasowych, ani też za pośrednictwem warszawskiej krótkofalowej stacji, która pracuje bez przerwy, nawiązawszy kontakt z Ameryką.

Telefony międzymiastowe warszawskiej stacji radiowej czynne są bez przerwy skutkiem mnóstwa rozmów z prowincji skąd nadchodzą ustawicznie zapytania.

Na prowincji panuje niesłychane zainteresowanie i troska o losy naszych lotników. Po wsiach chłopcy modlą się za pomyślność lotników. W sferach ziemskich czynione są duże zakłady, z przeznaczeniem wygranych zgóry na cele dobroczynne.

WARSZAWA, 4.VIII. (Pat). Ze sfer lotnictwa wojskowego Polska Agencja Telegr. otrzymała następujące wyjaśnienia, dotyczącą informacji parowca Amakura, który zaobserwował kierunek lotu „Marszałka Piłsudskiego” z zachodu na wschód, zanim samolot okrążył statek przed kontynuowaniem lotu.

Ponieważ załoga „Marszałka Piłsudskiego” posiada dokładny wykaz statków, które znajdują się w chwili przelotu na liniach, jakimi dają okręty poprzez Atlantyk, lotnicy zauważywszy na swej drodze parowiec, zbliżają się do niego, okrążają go celem zaobserwowania nazwy, by w ten sposób znając czas i miejsce, w którym statek znajduje się w danej chwili mógł dokładnie określić położenie względnie otrzymać wiadomości przez sygnały optyczne.

O informowanie naszych lotników proszone były radiotelegraficznie wszystkie parowce, znajdujące się na morzu wczoraj i dzisiaj. W ten sposób zbliżenie się do statku bez względu na jego kierunek, należy uważać za zupełnie naturalne.

POZNAŃ, (5.VIII.1928. godz. 1.10. Radio). Pomimo późnej pory (godz. 23.30) przed redakcjami znajdują się tłumy publiczności w oczekiwaniu wiadomości o wyniku lotu. Panuje ogromne zainteresowanie. Redakcje zasypywane są pytaniami przez publiczność.

Przygotowania w Rmeryce.

NOWY JORK, 4.VIII. (Pat). Z Waszyngtonu przybył tu poseł Rzeczypospolitej Polski ażeby łącznie z tutejszym konsulem polskim ustalić szczegóły przyjęcia lotników polskich.

Echa przebytych trudności.

BERLIN, 4.VIII. (Pat). Powtarzając stare wiadomości pisma berlińskiego donoszą, że w czasie pierwszej połowy lotu samolot polski miał przychylny wiatr o szybkości 40 kilometrów na godzinę, który wiał w kierunku lotu. W czasie 2 połowy lotu lotnicy mieli wiatr przeciwny o sile 25 km. na godzinę nie sprzyjający jednak wielkich trudności.

LONDYN, 4.VIII. (Pat). Reuter podaje depesze radiową otrzymaną przez radiostację w Walencji według której jeden z parowców komunikuje co następuje:

O godz. 5-jej rano według czasu Greenwich z parowca zobaczono pod 46° 20' szerokości północnej, a 20° 40' długości zachodniej samolot, zbliżający się od zachodu, który okrążył parowiec w promieniu mniej więcej pół mili na wysokości 500 stóp poczem odleciał bardzo szybko w kierunku północnym. Samolot nie dawał żadnych znaków.

Costes czeka.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat). Lotnik Costes, który w dniu dzisiejszym zamierzał lecieć w kierunku Filadelfii, wstrzymał swój odlot w oczekiwaniu wyniku lotu polskiego.

Prasa niemiecka o konflikcie polsko-litewskim.

BERLIN, 4.VIII. (Pat). Wczorajsza konferencja paryska między ambasadorem niemieckim von Hoeschem i sekretarzem generalnym Berthelotem omawiana jest żywo na łamach dzienników berlińskich. Vossische Ztg. twierdzi, że Hoesch zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, mogące wyniknąć w razie zaostrzenia się konfliktu polsko-litewskiego. W związku z tem miał ambasador zwrócić szczególną uwagę na zapowiedziany w dniu 12 sierpnia zjazd legionistów w Wilnie, którego Litwa oczekuje z wielkim niepokojem. Vossische Ztg. oświadcza, że przez rząd niemiecki podjęte zostały również u innych rządów kroki mające na celu doprowadzenie do porozumienia między Polską, a Litwą. Sam już ten fakt dowodzi, zdaniem dziennika, jak poważnie oceniał problem litewski w świecie. „Berliner Tageblatt” poprzestaje na stwierdzeniu, że konflikt polsko-litewski był przedmiotem konferencji, której szczegóły jednak nie są dotąd znane. Rząd francuski, píše „Berliner Tageblatt” zdaje sobie sprawę z tego, co oznacza zaostrzenie konfliktu polsko-litewskiego i pragnie uczynić wszystko, ażeby zapobiec dalszemu zaostrzeniu się nieporozumienia między Polską a Litwą.

Proces przeciwko mordercy prezydenta Meksyku.

WIEDEŃ, 4.VIII. (Pat). „United Presse” donosi z Meksyku, że wczoraj rozpoczął się tam proces przeciwko mordercy prezydenta Obregona Józefowi Toralowi. Prokurator zaznaczył, że proponuje karę śmierci dla Torala i dla oskarżonej 20-letniej zakonnicy.

W atmosferze zamachów.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat). „Do Le Matin” donoszą z Białogrodu, że sresztowano tam pewnego Chorwat, byłego urzędnika państwowego podejrzanego o przygotowanie zamachu przeciwko 2 członkom obecnego rządu narodowości chorwackiej.

PARYŻ, 4.VIII. (Pat). „Do Le Matin” donoszą z Sofii, że kilku osobników uzbrojonych w granaty i rewolwery napadło na szefa sekcji bezpieczeństwa Litowa. Na pomoc napadniętemu pośpieszyli agenci policji, wskutek czego napastnicy zbiegli.

Obywatele! przygotujmy się do godnego przyjęcia pierwszych Bojowników o Wolność.

Igrzyska Olimpijskie.

Wielki sukces H. Konopackiej — Finał 800 mtr. panów i 100 mtr. pań. Skok wdali — biegł 110 mtr. 200 i 5000 mtr. Nowe rekordy światowe.

Wielki dzień przeżyliśmy wczoraj na stadionie olimpijskim, dzień pierwszego wielkiego sukcesu, jaki barwom naszym wywalczyła mistrzyni świata w dysku Halina Konopacka.

Nic nie jest w stanie opisać wzruszeń, jakie każdy z nas Polaków przeżywał gdy wśród głębokiej ciszy padła pierwsza zapowiedź:

„lancement du disque dames premiere Konopacka Pologne record olympique”.

Po chwili zwolna i majestatycznie wznosić się zaczyna do góry wielki sztandar biało-czerwony i zawisa na najwyższym maszcie olimpijskim. Z boku flaga amerykańska i szwedzka.

Orkiestra gra hymn nasz narodowy: „Jeszcze Polska nie zginęła”, dziesiątki tysięcy widzów zgromadzonych tego dnia na trybunach olimpijskich powstaje z miejsc, odkrywają czoła i wsłuchuje się wśród głębokiej ciszy w brzmienie naszego hymnu.

Wzruszenie nie pozwala wydobyć głosu ze siebie chwytając za gardło przejmując do głębi duszy.

Poraz pierwszy od czasu wskrzeszenia Igrzysk Olimpijskich Polska na czołowym

miejscu przed wszystkimi narodami świata, poraz pierwszy imię Polski w osobie genialnej Polki dotrze do najdalszych zakątków kuli ziemskiej głosząc słowa naszego narodu.

Po chwili nowa zapowiedź: „Konopacka Pologne lancement du disque — dames record du monde” — rekord świata.

C. fra 39 m. 62 ma swoją wymowę, która nie potrzebuje komentarzy.

Jest to najlepszy wynik, osiągnięty dotąd na obu półkulach przez niewiastę.

Przebieg tej konkurencji był szczególnie dla nas Polaków niezwykle emocjonujący.

Wśród miotaczek znajdowały się najlepsze siły całego świata:

Amyrykanki (Copeland, Reichardt), Szwedka Szwedberg Niemki: Reuter i Heublein, Japonka Hitomi i Austrijka Perkins i wiele innych.

Nasza rodaczka wysuwa się od razu zdecydowanie na 1 miejsce osłagając z górą 38 mtr. Rzut innych współzawodniczek o 2 metry słabsze. Za trzecim rzutem Konopacka poprawia swój wynik na 39.17 i wchodzi jako pierwsza do finału. Do wyrównania rekordu świat. brak jej 1 cm.

W drugiej serii rzuca Kobielska jednak bez szczęścia, coś około 33 mtr.

W ostatecznej rozgrywce finałowej poprawia znacznie swój rzut.

Amyrykanka Copland (najlepsza od Konopackiej), lecz i tak różnica pomiędzy

jej rzutem i Konopackiej wynosi 2 metry. Nieoczekiwanie wysuwa się Szwedka Szwedberg przed znaną miotaczką niemiecką Reuter.

Ostatnie rzuty. Uwaga widzów koncentruje się na polu rzutów.

O pierwsze miejsce jesteśmy spokojni, teraz pragniemy gorąco, aby padł rekord światowy.

Chwila oczekiwania. Smukła sylwetka naszej rodaczki (w czerwonej czapeczce) widnieje zdaleka.

Moment koncentracji i dysk zatacza swój charakterystyczny łuk i pada poza granicą rekordu światowego. Sukces zupełny.

Aparaty fotograficzne pracują — rodaczka nasza odbiera zasłużone gratulacje. Recepty masleją od oklasków.

Na wielkiej tablicy olimpijskiej odczytujemy wyniki:

1) Konopacka (Polska) 39.62.
2) Copeland (Ameryka) 37.08.
3) Szwedberg (Szwecja) 35.92.

Na dalszych miejscach Niemki: Reuter (35.86) i Heublein (35.56) i Austrijka Perkins (33.54).

Jednocześnie z dyskiem odbywają się skoki w dal i biegi.

W skoku typowany już poprzednio przez prasę zagraniczną na zwycięzcę Ham (Ameryka) odnosi wspaniały sukces osiągając 773 cm. (nowy rekord olimpijski). Drugie miejsce zajmuje Cator (Haiti) z wynikiem 7.58, trzecie Bates (Ameryka)

7.40, czwarte i piąte — Niemcy Meier (739) i Köcherman (735) ostatnie Holender de Boer (732). Mistrz świata murzyn Hubbard odpada.

Z Polaków startował Nowak, który zwichnął nogę i odpadł w przedbojach.

W międzyczasie rozgrywa się przedbiegi 110 mtr. przez płotki i 200 mtr. panów.

W przedbiegach (8 seryj) Afrykańczyk Weighman-Smith osiąga wynik równy rekordowi olimpijskiemu z 20 r. (14.8) a 5 biegaczy wynik olimpiady paryskiej z 24 r. (15 s.).

A są to dopiero przedbiegi, w których zawodnik oszczędza swoje siły.

Do półfinałów wchodzi najlepszy płotkarz świata, jak: Sempé (Francja). Gaby (Anglia) Dyc i Collier, Anderson (Ameryka) Weighman-Smith, Atkinson (Afryka) i wielu innych.

Miara wysokiej klasy biegaczy jest fakt, że 1 półfinałowy Weighman-Smith osiąga czas 14.6 lepszy od rekordu olimpijskiego, a 2 innych: Dyc i Anderson (Amerykanie) czas równy rekordowi olimpijskiemu z 1920 r. (14.8).

Nasz Trojanowski miał za przeciwników anglika Gaby, Petterson duńczyka, Lundreana austriacka Watsona i greka Miropoulosa. Płotki przechodził stylowo dobrze, lecz ustępuje co do szybkości innym.

W rezultacie zajmuje przedostatnie miejsce, bijąc mimo to rekord Polski.

Niemniej interesujące są przedbiegi i

STRZEPKI.

Przyjemne z pożytecznym ale nie — przyjemnem.

Na placu Orzeszkowej na ukończeniu są roboty do końca uporządkowania tego miłego zakątkamiasta. Zjawiają się gazony kwiatowe, trawniki, klomby, pośrodku lada dzień ujrzymy szmierzający perłście wodotryski. W centrum Wilna zjawia się więc istna oaza (bez dancingu) raj dla przechodniów dorosłych i małych.

Cóż kiedy nad tym rajsłym kąciem odrazu zawisła groźba zagłady! Oto umieszczono tam — stację autobusów zamiejskich, a więc najbardziej rozkiełkotanych i wonięjących maszyn, które co chwila z piekielnym warkotem i hałasem, dymiąc smrodliwą benzyną i smarami wysuwają stamtąd do Mejszagoty, Niemczyna i t. p.

Co za powietrze na tym placu — łatwo sobie wyobrazić Zapachy kwiatów zagłuszyły odór benzyny, szmer wodotrysku — grzmoty motorów. I w rezultacie każdy będzie uciekał z tego skwerku jak z zapowietrzonego miejsca.

Niedawno wynosiłem sam pod niebiosa nasze autobusy. Ale teraz gotów jestem im zlorzezc. Każda rzecz niech wraca na swoje miejsce.

Dla centrali autobusów nie może być miejsca na placu Orzeszkowej. Jest tyle innych punktów w mieście, gdzie mogą sobie bezpiecznie zajeżdżać i odjeżdżać. Choćby na ulicy Nadbrzeżnej, gdzie przed szpitalem św. Jakóba jest dość przestronny plac. Albo na Jawalnej obok rynku, albo jeszcze gdzieś indziej. Czy koniecznie musi to pozostać przy tym miłym ogródku? Kuba.

Wpisy w Uniwersytecie Stefana Batorego

Przyjmowanie podań o przyjęcie w poczet studentów (wolnych słuchaczy) U. S. B. odbywać się będzie na wydziałach: humanistycznym, teologicznym, prawa i nauk społecznych oraz sztuk pięknych w czasie od 15-go września r. b. do 30 września r. b. włącznie, na wydziale lekarskim i studium farmaceutycznym w czasie od 6-go września do 20-go września r. b. włącznie, zaś na wydziale matematyczno — przyrodniczym i studium rolniczym w czasie od 10 do 25-go września r. b. włącznie.

Do podań o przyjęcie na wszystkie wydziały dołączyć należy: 1) metrykę w oryginale, 2) świadectwo dojrzałości ośmioletniej szkoły średniej ogólnokształcącej państwowej lub posiadającej prawa szkół państwowych, w oryginale, 3) wypełniony kwestionariusz, który nabyć można u portiera uniwersyteckiego (ul. Uniwersytecka Nr. 3), 4) trzy fotografie. Należy ci, który przynosi podanie z innej szkoły akademickiej winni dołączyć bezwarunkowo świadectwo odejścia z tej szkoły akademickiej. Ci zaś, którzy mają najmniej roczną przerwę między ukończeniem szkoły średniej, a obecnym zgłoszeniem się o przyjęcie do Uniwersytetu, winni oprócz wyżej wymienionych dokumentów dołączyć świadectwo moralności. Wreszcie kandydaci w wieku poborowym winni przedstawić dokument wojskowy stwierdzający, jaki jest ich stosunek do służby wojskowej. Liczba nowoprzyjmowanych ograniczona jest tylko na wydziałach lekarskim wraz z studium farmaceutycznym i matematyczno-przyrodniczym. Na wydziale lekarskim kandydaci ubiegający się o przyjęcie na pierwszy kurs medyczny lub farmacji poddani będą egzaminowi wstępnemu-konkursowemu, który się odbędzie w dniach od 21-go do 28-go września r. b.

Na wydziałach humanistycznym, teologicznym, prawa i nauk społecznych, oraz lekarskim wymagane jest wykazanie się znajomością łaciny, jednak na wydziałach humanistycznym, teologicznym oraz prawa i nauk społecznych dopuszczalne jest złożenie egzaminu z łaciny przed egzaminatorem uniwersyteckim dopiero w jakimś czasie (termin określa dziekan) po przyjęciu warunkom. Wydziały prawa i nauk społecznych oraz lekarski wolnych słuchaczy nie przyjmują wcale, a matematyczno-przyrodniczy tylko w bardzo wyjątkowych, szczególnie na uwzględnienie zasługujących wypadkach. Na inne wydziały jako wolni słuchacze mogą być przyjęci tylko kandydaci posiadający świadectwo najmniej z 7 klas szkoły średniej.

Wieści i obrazy z kraju.

KRONIKA OSZMIAŃSKA.

— Oblawa na wilki. W dniu onegdajszym na terenie pow. Oszmiańskiego w lasach N. Wilejskich w gminie Grauzyskiej zorganizowana została oblawa na wilki w której wzięli udział członkowie T-wa Łowieckiego, urzędnicy administracji i ludność miejscowa. Oblawa dała dość nienagodne rezultaty, gdyż zabitych zostało tylko 3 wilki.

KRONIKA STOŁPECKA.

— Sprostowanie. Prezes ogniska kolejowego w Stołpcach nadsyła nam następujące sprostowanie: W numerze 154 z dnia 11 lipca r. b. kronika Stołpecka z ogniska kolejowego w Stołpcach w części wyrażona.

1. Przewodniczył na ogólnym zebraniu p. Wonikowski, a sekretarzem p. Madej w czerwcu 1927 roku kiedy prezesem ogniska był wówczas p. Celinski kierownik ruchu.

2. Między p. Celinskim i p. Godziewiczem były osobiste porachunki, które to zostały przebiegające na terenie Ogniska i to właśnie w kwietniu—lipcu 1927 roku.

3. Nieprawda jest, iż starsi urzędnicy stonali się do współpracy w Ognisku. Meble, bibliotekę, oraz inne przedmioty zostały nabyte przy pomocy starszych urzędników.

Na dowód czego wymieniam prezesów Ogniska: Od roku 1925 do czerwca 1926 p. Próchnicki naczelnik parowozowni, od czerwca 1926 do stycznia 1927 roku K. Zajackowski zawiadowca odcinka drogowego. Od stycznia do sierpnia 1927 roku p. Celinski, (p. Zajackowski odmówił się proponując p. Celinskiego). Od września 1927 roku K. Zajackowski.

Obecnie zarząd Ogniska składa się z 9 osób: Prezes K. Zajackowski — zawiadowca odcinka drogowego, członkowie: Pp. Wojtkowski naczelnik parowozowni, Pławski zawiadowca warsztatów, Morelewski zawiadowca gmachów, Celinski zawiadowca elektrycznym i t. d.

Pan Godziewicz i żona jego są członkami Ogniska od grudnia 1927 roku.

KRONIKA MOŁODECZAŃSKA.

— Bijatyka podczas urocz. weselnej. W dniu onegdajszym podczas urocz. weselnej w wsi Sy-sunym gm. grodzieńskiej lała się wódka jak to mówią strumieniem. Nic więc dziwnego, że wódeczka rozlała się z czupryny niejednemu z współbiesiadników wspaniałego przyjęcia. Najbardziej jednak kurzyło się z czupryny Wicentego Osmińskiego, który jakże i do wypitki i do wybitki, więc też wódeczkę doprowadził do generalnej bijatyki. Podczas bijatyki został ciężko poturbowany antagonyista pana młodzieńca Michał Lewiński.

Na nieszczerście do sądu wnieśli się policja i spisali protokół, a w rezultacie paru współbiesiadników powołuje na ław sądowną.

KRONIKA WILEJSKA.

— Wypadek kolejowy. Dnia 28 lipca pociąg osobowy Nr 172 jadący z Krzywic do Wilejki, przed samą stacją kol. w Kurzeńcu najechał na podkład, leżący jednym końcem na szynach. Ponieważ pociąg, zbliżając się do stacji z wolnym biegiem, uszkodzeń żadnych, ani też niebezpiecznych wypadków z pasażerami nie było. Jak wyjaśniło śledztwo, podkład nie został rozmyślony położony, lecz spadł ze sterty utworzonej w pobliżu toru podczas żądowania podkładów do wagonu.

— Samobójstwo. Dnia 28 lipca uśpiał popelniać samobójstwo, przez wycięcie 100 gr. esencji octowej, mieszkaniec Wilejki Rotszejn Girs lat 20.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej denata w stanie niezagrażającym życiu pozostawiono w domu. Przyczyna targnięcia się na życie niewyjaśniona.

KRONIKA PLISSKA.

— Zdziczenie. Onegdaj w okolicach Plissy miał miejsce wypadek jaskrawo charakteryzujący dziczenie obywateli i lekceważenie życia ludzkiego u niektórych wyrodniałych jednostek.

Karygodny ten wypadek miał przebieg następujący: w okolicach Plissy pomiędzy pastuchami doglądającymi bydło wywiązała się sprzeczka, podczas której kilku z nich rzuciło się na swego koleżę niejakiego Michała Sadochę i po obezwładnieniu rzucili go do płonącego ogniska. Skutkiem czego poszkodowany odniósł tak poważne obrażenia ciała, iż wkrótce zmarł.

KRONIKA WOŁOŻYŃSKA.

— Znamienita uchwała ludności gminy wołyńskiej. W tych dniach odbyło się zebranie, zwołane przez posta na Sejm z B. B. W. R. p. Józefa Łejko. Przybyła na zebranie ludność gm. Wołyńskiej pow. wołyńskiego po wysłuchaniu sprawozdania poselskiego z prac Sejmu powzięta rezolucja treści następującej:

1) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

2) Zebranie z najwyższym napięciem oczekuje rychłego urzeczywistnienia zamierzeń Marszałka Piłsudskiego co do zmiany Konstytucji w kierunku zwiększenia władzy Głowy Państwa.

3) Zebranie z całą stanowczością potępia partyjność, która jest szkodliwa dla interesów Państwa i obywateli.

4) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

5) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

6) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

7) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

8) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

9) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

10) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

11) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

12) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

13) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

14) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

15) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

16) Zebranie wyraża największe uznanie Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu za jego pracę, która ma na celu podniesienie naszego Państwa, tak pod względem politycznym, jak i gospodarczym.

KRONIKA NOWOGRODZKA.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

— Raid samochodowy. W końcu b. m. odbędzie się raid samochodowy w okol. wojew. Nowogrodzkiego, na przestrzeni 700 km, mający na celu wykazanie wartości dróg wojewódzkich.

Zuciwały napad rabunkowy.

Nocy onegdajszej o godzinie 5-ej rano na majątek Krasowszczyzna gminy hermanowickiej pow. dzisieńskiego dokonano niezwykle zuchwałego napadu rabunkowego. 4 bandytów uzbrojonych w rewolwery, granaty i karabiny wdarło się przez okna do mieszkania. Steroryzowany domownik bandyci zażądali wydania pieniędzy i kosztowności, poczem rozpoczęli plądrowanie. W trakcie rabunku jednemu z parobków udało się zbiec i zawiadomić o napadzie najbliższy posterunek policyjny. Spłoszeni bandyci salwowali się ucieczką, porywając z sobą 5-cio letnią córeczkę właścicieli majątku. Przybyłe na miejsce rabunku władze śledcze wsrwały energiczne dochodzenie i są już na tropie zbrodniarzy.

KRONIKA.

Niedziela 5 sierpnia.
Dziś: N.M.P. Śnieżnej.
Jutro: Przemienienie Pańskie.
Wschód słońca—g. 4 m. 08
Zachód — g. 19 m. 23

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 3. VIII. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 760. Temperatura średnia +15°C. Opad w milimetrach—. Wiatr przeważający północno-zachodni. Północno-mroźny. Przelotne ulewę. Maksimum na dobę +18°C.
Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Minister Meysztowicz w Wilnie. W dniu wczorajszym 4 b. m. przybył do Wilna minister Meysztowicz. W godzinach popołudniowych minister Meysztowicz odwiedził p. wojewodę Raczkiwicza.

— Nowomianowany prezes S. O. z wizytą u wojewody. W dniu 4 b. m. złożył wizytę p. wojewodzie Raczkiwiczowi nowomianowany prezes Sądu Okręgowego w Wilnie p. Kazimierz Bzowski.

— Powrót naczelnika Wydz. Bezpieczeństwa. W dniu wczorajszym powrócił ze swej podróży inspekcijnej do pow. święciańskiego naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa woj. wileńskiego p. mjr. Kirtiklis.

OSOBISTE.

— Prezes Izby Skarbowej p. Jan Malecki wyjechał w dniu dzisiejszym na trzytygodniowy urlop wypoczynkowy. W czasie nieobecności pana prezesa kierownictwo Izby obejmie zastępca prezesa p. Wacław Deniewicz.

ADMINISTRACYJNA.

— Inspekcja miast wojewódzkich. Departament służby zdrowia M. S. W. przygotowuje okólnik do wojewodów, polecający, aby wzorem stolicy, w miastach wojewódzkich urzędzące były okresowe inspekcje sanitarno-porządkowe. Inspekcje te mają być dokonywane nie przez lekarzy, lecz przez urzędników.

MIĘSKA.

— Magistrat zatrudnia bezrobotnych. W ciągu tygodnia ubiegłego Magistrat m. Wilna zatrudnił na robotach miejskich 10 nowych robotników.

SAMORZĄDOWA.

— Kursy samorządowe. Organizowany z dnia 1 października r. b. na studium administracji komunalnej przy Wydziale Politycznym Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie IV z kolei kurs dla pracowników samorządowych podzielony będzie na 3 części.

I część obejmuje następujące przedmioty: 1) ogólne zasady prawa, 2) zasady prawa cywilnego, 3) zasady prawa karnego, 4) historia ustroju Polski, 5) prawo konstytucyjne, 6) ekonomia polityczna wraz z polityką, ekonomiczną, 7) geografia gospodarcza Polski.

II część: 1) prawo administracyjne, 2) skarbowość ogólna, 3) skarbowość komunalna, 4) ustroj władz skarbowych, 5) budżet i rachunkowość komunalna, 6) biurokracja.

III część (wykłady sekcji samorządowej): 1) ustroj samorządu, 2) polityka komunalna, 3) rozbudowa miast i polityka gruntowa, 4) przedsiębiorstwa miejskie, 5) regulacja miast, 6) zadania powiatowych związków komunalnych, 7) zdrowie publiczne, 8) opieka społeczna, 9) drogi, 10) kredyt komunalny, 11) rolnictwo, 12) ustroj szkolnictwa powszechnego, 13) ubezpieczenia w samorządzie, 14) spółdzielczość i samorząd, 15) metody badań statystycznych w samorządzie, 16) biżacja polityka gospodarcza państwa, 17) współpraca samorządów w dziedzinie wychowania fizycznego, organizacje społeczne.

Kurs obejmuje ogółem 31 przedmiotów. Część I obliczona jest na 106 godzin wykładów, część II — 107 godzin, część III — 180 godzin.

Kurs będzie trwał do końca stycznia 1928 r.

— Posiedzenie Wydziału Powiatowego. W dniu onegdajszym w lokalu przy ul. Wileńskiej pod przewodnictwem p. starosty Witkowskiego odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego, na którym zostało rozpatrzone szereg spraw gospodarczych.

— Poprzedniej Olimpiady Scholz. Drugi finał dnia — bieg 110 m. przez płotki przynosił znów porażkę Ameryki, której zwycięstwo wydziera Afrykańczyk Atkinson osiągając czas 14,8 s. i nowy rzuć olimpijski. Amerykanin: Anderson i Collier, musieli się zadowolić 2 i 3 miejscem. Odwracamy na chwilę uwagę od biegaczy i kierujemy ją w stronę, gdzie odbywają się rzuć dyskiem i skoki o tyczce.

O ile przed rozpoczęciem się konkurencji mogliśmy mieć jeszcze pewne złudzenia co do wejścia do finału naszego najlepszego miotacza dysku Barana to już po pierwszych rzutach międzynarodowej sławy miotaczy nadzieje te musiały przysnąć. Baran rzucił stosunkowo nieźle i na 40 kilku miotaczy był gdzieś na 10 miejscu, lecz do finału nie wszedł wobec zbyt silnej konkurencji. Amerykanie i narody północni: fińscy i norwegowie odnieśli pełny tryumf, obśadzając wszystkie miejsca.

Zwyciężył święty miotacz amerykański Houser rekordzista świata o dysku, który osiągnął 47 m. 32 (nowy rekord olimpijski) przed Finlandczykiem Kiwi (47,23) i Amerykaninem Corsonem (47 m. 10.).

Skok o tyczce jest od szeregu dzieł lat domeną Ameryki i tu niespodzianek żadnych być nie mogło. Pierwszym i drugim miejscem podzielili się Amerykanie: Drogemuller i Carr (mistrz świata w skoku o tyczce), obaj osiągając po 420 cm. (rek. olimpijski), a 410 przekroczył jeszcze kilku Amerykanów, oraz 1 Kanadyjczyk, 1 Japończyk, 1 Niemiec, 1 Węgier i 1 Szwed.

W międzyczasie rozegrane zostały przedbiegi na 800 m. pań, w których startowały 2 Polki: Kłosówna i Tabacka. W 1 przedbiegu zwyciężyła Niemka Dolling w czasie 2:22,6, który jest nowym rekordem olimpijskim. Szwedka Gentzel była drugą z kolei, a Kanadyjka Rosenfeld—trzecią.

W 2 przedbiegu startowała Kłosówna, mając za przeciwniczki m. in. Japonkę Hitomi, Niemkę Radke, Szwedkę Petterson, Francuskę Guyot, Australijkę Robinson i t. d., i t. d. Dzięki dobrej taktyce dzielna Polka wyszła zwycięsko z pojedynku zajmując 3-e miejsce tuż za Niemką Radke (2:26) i Japonką Hitomi i kwalifikując się tem samem do finału. Czas Polki zmierzony przez nas nieoficjalnie wynosi 2:26,8 i stanowi nowy rekord Polski.

Mniej szczęśliwą była w trzecim i ostatnim przedbiegu Tabacka, która biegła znacznie gorzej od Kłosówny i została bez miejsca. W biegu tym zwyciężyła Kanadyjka Thompson (2:23,2) przed Amerykanką M. Donald i Niemką Wewer.

Do bardzo interesujących konkurencji dnia należał 3000 metrowy steeple chase (bieg z przeszkodami) z udziałem 2 bohaterów biegni, znakomitych długodystansowców — Nurmiego i Ritoli. W 3-ch przedbiegach przyszedł jako pierwszy: — Ritola (9:46,4), Nurni (9:58,8) i Loukola (9:37,6), wszyscy trzech Finlandczycy.

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Wybory do Zarządu Gminy Żydowskiej. Jak się dowiadujemy wybory do Zarządu Żydowskiej Gminy Wyznawczej odbędą się w dniu 21 b. m.

— Kłopoty Gminy Żydowskiej w Postawach. W tych dniach odbyły się w Postawach wybory do Zarządu Gminy Żydowskiej. Obrany Zarząd wyznaczył Komisję dla ustalenia wysokości podatków, jakie ma płać ludność żydowska na rzecz Gminy.

W związku z powyższym szereg osób zgłosiło swoje ustąpienie z Gminy i oświadczyło, że wyznaczonego podatku nie zapłaci Zarząd Gminy postawskiej jest z tego powodu w nielada kłopotcie.

RÓŻNE.

— Wycieczka krajoznawcza z Warszawy. W pierwszych dniach września r. b. przyjeżdża z Warszawy do Wilna zbiorowa wycieczka towarzyszącej krajoznawcy inteligencji pracującej. W czasie pobytu w Wilnie wycieczka zwiedzi Targi Północne, a także zapozna się z szeregiem uroczysk miejscowości pod Wilnem.

NADESLANE.

— Kursy pielęgnowania i wychowania dzieci. (Z programem rocznym). Program obejmuje kursy teoretyczny i praktykę w szpitalach, przedszkolach i żłobkach.

Wykładane są następujące przedmioty: Anatomia i fizjologia. Hygiena i bakteriologia. Patologia ogólna. Hygiena dziecka. Opieka społeczna nad dzieckiem. Dietyka dziecka. Choroby dzieci i pielęgnowanie dziecka chorego. Psychologia i wychowanie. Gry i zabawy.

W kursach biorą udział profesorowie naszej wszechszkoły i lekarze specjaliści w chorobach dziecięcych pod kierownictwem prof. U. S. B. dr. Wacława Jasinskiego.

Zapisy są przyjmowane w lokalu rocznych kursów handlowych przy ul. Mickiewicza 22—5, od 5—7 wiecz. codziennie oprócz świąt.

Teatr i muzyka.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia“).

— Dziś po raz trzeci Zofia Grabowska i Marian Godlewski wystąpią w „Darze Poranka“ słownej komedii włoskiej

**ZNAKOMITE
KOMPLETY MŁOCARNIANE**
różnej wielkości

MŁOCARNIE czyszczące przewoźne, czeskiej
fabryki WICHTERLE i KOVARIK w Prościej-
owie.

MOTORY NAFTOWE fabryki MASSEY-
HARRIS w Kanadzie
o sile 1½, 3, 4½ i 6 koni mech.

poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
w Wilnie, Zawalna Nr. 11-a.

Dnia 3 lipca 1928 r.
Do p. ZYGMUNTA NAGRODZKIEGO
w Wilnie.

Na zapytanie W. Pana z przyjemnością donoszę, że nabyta w Jego składzie
w r. 1909 czyszcząca przewoźna młocarnia WICHTERLEGO funkcjonuje u mnie przez
19 lat nie wymagając żadnego remontu.
Przy zastosowaniu 7-mio silnego motoru idzie lekko, wymłaca dużo i czysto.
W sąsiedztwie moim także młocarnia Innej fabryki dawno już poszła na szmelc.
Wobec powyższego pozostaje mi tylko podziękować W. Panu za tak dobrą
maszynę.

Majątek Teresdwór po zta Wołkołata
Woj. Wileńskie.

Z poważaniem
(-) Stanisław Oskierko. 2347

OGŁOSZENIE.

Państwowa Szkoła Techniczna z Wydziałem Lotniczym i Samochodo-
wym w Warszawie, ul. Hoża Nr. 88, przyjmuje kandydatów tylko na kurs 1-wszy
w wieku lat 18-19, którzy ukończyli nie mniej, jak 4 klasy państwowej, lub pry-
watnej uznanej przez Ministerstwo W. R. i O. P., szkoły średniej ogólnokształcą-
cej, albo 7 klas szkoły powszechnej, lub też państwową szkołę rzemieślniczo-prze-
mysłową.

Prospekt Szkoły wraz ze szczegółowym programem egzaminów wstępnych
wysła Kancelaria Szkoły po otrzymaniu znaczków pocztowych: 20 gr. za druk
i 25 gr. na porto pocztowe.

2365-3212

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, ul. Wileńska 28.
Telefon Nr. 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11—2; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1 popoł.
zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2½; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2½.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie. Diatermia. Kwarowa lampka. Solux.
Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne. 2341

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrobramska 5)

Od dnia 3 do 6 sierpnia 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film:
„ZDOBYWCY OCEANU” potężna epopeja morska
w 10 aktach. W rolach
głównych: ELINOR FAIER i WILLIAM BOYD Reżysjerka Juliana Ruperta. Wytwór-
nia: „P.D.C.” (Cecilia B. de Mille’a). Orkiestra pod dyr. p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna
ed g. 5.30, w niedzielę i święta od g. 3.30. Początek seansów o g. 6-ej, w niedzielę i święta o g. 4-ej.
Następny program: „GRANICE W NIEBEZPIECZEŃSTWIE”.

Kino-Teatr
„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś nad program: Wielka sensacja: 1) „W KRAJU BIAŁEJ ŚMIERCI”
2) „Wyprawa Amundsen’a do Bieguna Północnego”
Autentyczne fascyn. zdjęcia dokonane wśród ogromnych niebezpieczeństw. Film ten nie jest identyczny
z obrazem demonstrowanym w innym kinie, oraz 2) Najpotężniejszy Superfilm najnowszej edycji
1928-29 r. najpotężniejsza gwiazda. Mistrz ekranu EMIL JANNINGS, LYA DE PUTTI,
JCA LENKEFFY i WERNER KRAUSS
w arcydziele wszechświatowej sławy
Reżys. genialnego Dym. BUCHOWIECKIEGO. Szalone napięcie. Bajeczna Wystawa! Tłu-
my ludzi! Koncertowa gra wirtuozów ekranu! Ostatni seans o godzinie 10.15. 2381

KINO
„POLONJA”
Mickiewicza 22.

Dziś ostatni dzień!
Wielki wstrząsający dramat z zakulisz zbrodniczej działalności handlarzy żywym towarem.
Ulice grechu w Algierze. Tajemni-
ce Afrykańskich domów-schadzek. **ZAKAZANA DZIELNICA ALGIERO** dramat złych
szczęśliwych białych niewolnic w 10 akt. na tle prawdziwego zdarzenia. Egzotyczne i ta-
jemnicze tło dalekich nieznanych krajów. Dama światowa i właścicielka domu uciech
w jednej osobie. W roli głównej MARJA JAKOBINI. W pozostałych rolach Kamilla
Horn, Warwick Ward, Lidia Patlechina i in. Ceny nie podwyższone. Poc. o godz. 3½. 2380

Kino
„Piccadilly”
Wielka 42.

Dziś! Wspaniały dramat w 10-ciu aktach
z ulubieńcem publiczności
„KABARET” Igo Symem w roli ty-
tułowej.
Początek o godz. 6-ej w niedzielę i święta o godz. 4-ej popoł. Ceny miejsc zwykłe 2384

Kino Kolejowe
„Ognisko”
(obok dworca
kolejowego)

Dziś! Wspaniały dramat w 10-ciu aktach
z ulubieńcem publiczności
„KABARET” Igo Symem w roli ty-
tułowej.
Początek o godz. 6-ej w niedzielę i święta o godz. 4-ej popoł. Ceny miejsc zwykłe 2384

KARBOLINEUM
(prawdziwe, żywiczne)

Konserwuje stare dachy i budynki drewniane.
Użyte przy wznoszeniu budynków nowych
zapobiega grzybności i znacznie utrwala.
Kosztu nieznaczne.

POLECA
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna Nr. 11-a. 2383-5

Ogłaszajcie się w „Kurjerze Wileńskim”.

Kursy Kierowców Samochodowych
Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55.

Grupa XXIII

kandydatów na kierowców samochodowych rozpocznie zajęcia
dnia 8 sierpnia r. b.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat kursów co-
dziennie od godz. 12-ej do 18-ej przy ul. Ponarskiej 55.

Przy kursach warsztaty reperacyjne dla samochodów
i traktorów rolniczych. 2321

DZIS
każdy kulturalny dom
prenumeruje i czyta
KSIĄŻKI
BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 21.60 GR.
Warszawa-Chmielna 61 • P.K.O. — 9779

KATALOG
NA ZADANIE

1726

Na RATY

WIELKI WYBÓR
APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH
poleca firma „OPTYFOT” właśc. B-cia Olkiewicz
zakład Optyczno-Okulistyczny i Radiowo-Techniczny.
Wilno, ul. Wielka 66.

Wszystkie przyrządy fotograficzne i laboratorium dla wyko-
nania robót fotogr. amatorskich. 2382

Na RATY

Wielki wybór
APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH
poleca firma „OPTYFOT” właśc. B-cia Olkiewicz
zakład Optyczno-Okulistyczny i Radiowo-Techniczny.
Wilno, ul. Wielka 66.

Wszystkie przyrządy fotograficzne i laboratorium dla wyko-
nania robót fotogr. amatorskich. 2382

LECZNICA Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej Wilno, ul. Wileńska 28.
Telefon Nr. 846.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby wewnętrzne od 11—2; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła od 11—1 popoł.
zębów 10—11; skórne i weneryczne od 2—2½; nerwowe 1—2; dziecięce od 11—12 i od 2—2½.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie. Diatermia. Kwarowa lampka. Solux.
Elektryczne wanny. Laboratorium analityczne. 2341

ŁADOWANIE I NAPRAWA
AKUMULATORÓW
Tanio, Fachowo, Szybko.

Tanie i najtrwalsze akumulatory anodowe, kato-
dowe, samochodowe i inne.

Zakłady Akumulatorowe i Elektrotechniczne
E.-Technik MICHAŁ GIRDA
Wilno, Szopna 8. 2362-6

DRZEWNICY! Waszym jedynym organem jest

DRZEWO-POLSKI
WARSZAWA PIĘKNA 13

Jedynе wielkie czasopismo fachowe branży drze-
wej w Polsce. PRENUMERUJ! OGLĄSAJ! SIĘ!
Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis.

DRZEWO-POLSKI
WARSZAWA PIĘKNA 13

Jedynе wielkie czasopismo fachowe branży drze-
wej w Polsce. PRENUMERUJ! OGLĄSAJ! SIĘ!
Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis.

Sprzedamy
zaraz duży obiekt leśny o
przeznaczeniu paru tysięcy ha.
ze wspaniałymi łakami i rzę-
ką na miejscu, w pobliżu
kol. Warunki wypłaty do-
godne. 2323

Dom H.K. „Zachęta”
Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Wydaje się mieszkanie
5 pokojowe, z kuchnią i
wszelkimi wygodami, na
dogodnych warunkach.
Dowiedzieć się ul.
Fabryczna 32-1,
(Zwierzyniec). 2344 1

Ogłoszenia
do
„Kurjera Wileńskiego”
przyjmuje
na najbardziej
dogodnych
warunkach
ADMINISTRACJA
„Kurjera Wileńskiego”
Jagiellońska 3.
od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz.

DOBRY MAJĄTEK
150 ha. przy szosie z bu-
dynkami. Ziemia pszenna,
las rębny sprzedamy bardzo
dogodnie. 2386

Dom H.K. „ZACHĘTA”
Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Planina
do wynajęcia. Reperacja i
strojenie. Ul. Mickiewicza
24-9. Estko. 2203

Na raty od 5 złotych tygodniowo
wysyłamy do każdej miejscowości ubrania gotowe,
płaszczki, kamgarny, bostony, rypsy, jedwabie,
płótna, bieliznę, koldry watowe, bieliznę pościelową,
kapy, koce i t. d. Wszystko w najlepszych
gatunkach. Cennik wysyłamy bezpłatnie.
Łódzki Ekspert Włókienniczy.
Łódź 6. Skrzynka pocztowa 361. 2220-1

WECKA
słoje do konserwowania
i aparaty do sterylizowania
poleca 2346-2
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, ul. Zawalna Nr. 11 a.

TWO
wydawnicze

„POGOŃ”
Sp. z o. o.

DRUKARNIA „PAX”
UL. Św. IGNACEGO 5, WILNO
Telefon Nr. 8-93.

WYKONUJE WSZELKIE ROBOTY
DRUKARSKIE i INTROLIGATORSKIE
SZYBKO i DOKŁADNIE.

Ecole Pigier de Paris
Pe-sjonat dla młodych panien w pobliżu Paryża (20 min.).
Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, No-
vembre 18, LA VARENNE (Seine). Stenografia,
handlowość i język francuski. 1890

Od r. 1843 istnieje
Wilenkin
UL. Tatarska 20
MEBLE
jadalne, sypialne, i gabi-
nowe, kredensy, stoły, szafy,
łóżka i t. d.

Wykwintne-Mocne
Niedrogo.
na dogodnych warun-
kach i na raty. 1564

Lekarze
Dr. D. OLSEJKO
Choroby ucha,
gardła i nosa.
Przyjmuje w Lecznicy Li-
tewskiej (ul. Wileńska 28).
Od 11—1 popoł. 2342

DOKTOR
BLUMOWICZ
Choroby weneryczne, syfi-
lis i skórne.
Wielka 21.
Od 9—1 i 3—7. Niedziela
9—1. (Telef. 921). 2121

DRZEWNICY! Waszym jedynym organem jest

DRZEWO-POLSKI
WARSZAWA PIĘKNA 13

Jedynе wielkie czasopismo fachowe branży drze-
wej w Polsce. PRENUMERUJ! OGLĄSAJ! SIĘ!
Kwartalnie zł. 12. Nr Nr okazowe gratis.

Letnisko
na miesiąc sierpień, pokoje z
całodziennym utrzymaniem 5 zł.
dziennie; majątek Czubejki Ali-
ny Kowalewskiej, stacja kole-
jowa Gudogaj, poczta i stacja
kolejowa, ćwierć kilometra od
majątku. 2360-1

Informator grodzieński

Księgarnia
Pocztowa
„LOT”
w Grodzie gmach poczty
otwiera od godziny
8 rano do 11 wiecz.
Znaczkę pocztową, znaczki
stemplowe, wesele,
wyroby tytoniowe,
artykuły piśmiennicze i
kancelaryjne, książki,
widoki m. Grodna,
zabawki, kosmetyka, cze-
kolady i t. p. 2325

DOKTOR MEDYCYNY
A. CYMBLER
Choroby weneryczne i skórne.
Elektroterapia, diatermia,
słoje górskie.
Mickiewicza 12
róg Tatarskiej.
Przyjmuje 9—2 i 5—7. 2151

Akuszerki
Akuszerka
Maria Brzezina
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
ul. Ad. Mickiewicza 30 m. 4.
W. Zdr. Nr 3093 2152

Sprzedaje się
DOM
z ogrodem owocow. i wa-
rzywnym, ziemią 3225 m².
Dowiedzieć się — Lwowska
12-1. 2356-1

Czy zapisałeś się na członka L.O.P.P.?

Przy zakupach prosimy naszych Sz. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynna od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Administrator przyjmuje od 9—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 popoł. i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750, Drukarnia — ul. Św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście I i II str.—30 gr., III i IV str.—25 gr., za tekstem—10 gr., ogłosze-
nia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petirowy), kr. rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, zagraniczne 10% drożej.
Oddział w Grodzie — Bankowa 25.

Układ ogłoszeń S-cio Jamowy, na stronie IV 8-mio Jamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: „Kurjer Wileński” s-ka z ogr. odp. Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ignacego 5. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.